

# NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy“.

Rok II.

Nowemiasto, dnia 28 września 1929.

Nr. 37

Na Niedzielę XIX. po Świątkach.

## E W A N G E L J A

napisana u św. Mateusza w rozdz. XXII. w. 1—14.

W on czas mówił Jezus przedniejszym kapłanom i faryzeuszom przez przypowieści, rzekąc: Podobne się stało Królestwo niebieskie człowiekowi królowi, który sprawił gody małżeńskie synowi swemu. I posłał sługi swoje wzywać zaproszonych na gody, a nie chcieli przyjść. Potem posłał insze sługi, mówiąc: Powiedzcie zaproszonym: otom obiad swój nagotował, woły moje i karmne rzeczy są pobite i wszystko gotowe, pójdźcie na gody. A oni zaniedbali i odeszli, jeden do wsi swojej, a drugi do kupiectwa swego; a drudzy pojмали sługi jego i zelżywości im uczyniwszy, pobili. A usłyszawszy to król, rozgniewał się i postawszy wojska swe, wytracił one mężobójce i miasto ich spalił. Tedy rzekł służebnikom swoim: Gody są gotowe, lecz zaproszeni nie byli godnymi. A przeto idźcie na rozstajne drogi, a którychkolwiek najdziecie, wzywajcie na gody. I wyszedłszy słudzy jego na drogi, zebrali wszystkie, które należli, złe i dobre, i napełnione są gody siedzącymi. A wszedł król, aby oglądać siedzące i obaczył tam człowieka, nie odzianego szatą godową. I rzekł mu: Przyjacielu, jakoś tu wszedł, nie mając szaty godowej? A on zamilknał. Tedy rzekł król sługom: Związawszy ręce i nogi jego, wrzucicie go w ciemności zewnętrzne; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Albowiem wielu jest wezwanych, lecz mało wybranych.

## Kto wejdzie na gody wieczne?

Przypowieść ewangeliczna, którąśmy dopiero czytali, tak jest sama przez się dostępną, że byłoby zbytecznem dawać jej wyjaśnienie. Cóż bowiem znaczy owa uczta królewska, owi goście sproszeni i ów człowiek bez szaty godowej, którego król rozgniewany kazał wytrącić z sali i wrzucić do więzienia? Oto w tem porównaniu podaje nam Zbawiciel jedną z prawd najwyższego znaczenia, która jest jakby treścią całej naszej religji: że Bóg w nie-

skończonej miłości zgotował nam gody wspaniałe, tj. szczęście wiekuiste za grobem — że Jego dobroć ojcowska nie szczędzi nam żadnej pomocy, abyśmy je mogli osiągnąć — lecz, że kiedyś ta dobroć uzbroi się mieczem pomsty na wszystkich, co bez szaty godowej, bez zasługi i cnoty, staną na progu wieczności i zawyrokuje: wrzucicie go w ciemności zewnętrzne, tam będzie płacz i zgrzytanie zębów! Tak jest, Bóg stworzył nas dlatego, aby podzielić z nami ogrom swojego szczęścia, aby, jak ojciec dziatkom, oddać nam na wieczne dziedzictwo wszystkie skarby i rozkosze niebieskie — ale nie sądzmy wcale, że to niebo, to szczęście dostaje się człowiekowi bez żadnej zasługi i pracy. Owszem, kupić je można tylko świętością życia — i kto drogą cnoty nie idzie, kto prowadzi życie występne, ten nie wejdzie na gody nieśmiertelne, ten będzie z nich wygnany i jak ów człowiek bez szaty weselnej, pójdzie do piekielnej ciemnicy podług słów Chrystusowych: wrzucicie go w ciemności zewnętrzne: tam będzie płacz i zgrzytanie zębów!

## Ojciec św. o akcji katolickiej w Polsce.

Pismo Sekretarjatu Stanu do J. Em. Kard. Prymasa Polski.

(Dokończenie).

Z natury i z celu akcji katolickiej wynika konieczność jej bezwzględnej łączności z Kościołem i uległości wobec hierarchji katolickiej, od której jedynie może otrzymać mandat i kierownictwo. Ta jej właściwość, jak również całe jej apostołstwo, skierowane ku szerzeniu znajomości i miłości Chrystusa Króla, wymaga gruntownego przygotowania duchowego. Takie wyrobienie winno być niewątpliwie bezpośrednim celem poszczególnych organizacji, zwłaszcza młodzieżowych, ale jest ono nieodzowne także dla tych, którzy mają udział w zarządach organizacyjnych, ponieważ lubo akcja katolicka nie spełnia funkcji kierowniczej w zakresie teoretycznym, lecz ma zadanie wyłącznie wykonawcze w dziedzinie praktycznej, powinna jednak na czoło całej organizacji i działalności stawiać ludzi, którzy się do tego trudnego posłaństwa uprzednio przygotowali przez duchowe urobienie umysłu i serca.

Z tego względu więc akcja katolicka korzystać będzie przede wszystkim z pracy innych katolickich dzieł i instytucyj, osobliwie tych stowarzyszeń i organizacyj, które sposobią do głębszego życia chrześcijańskiego. Nadewszystko zaś obejmie ona katolickie organizacje młodzieży, która z łatwością i zapałem podejmuje się czynnego apostołstwa, ale wprzód powinna przejść dobrą szkołę życia wewnętrznego, z którego wszystkie zewnętrzne czyny czerpią swą treść i skuteczność nadprzyrodzoną.

Wreszcie z akcji katolickiej wynosić będą katolicy najwznioślejsze natchnienie i najskuteczniejszą podjętą do udziału w życiu publicznem w zakresie obowiązkowej współpracy obywateli katolików dla dobra ogólnego i dla pomyślności społeczeństwa.

Wszelako akcja katolicka zgodnie ze swą naturą i powyższemi celami nie tworzy jako taka żadnego stronnictwa i nie służy ani prywatnym interesom ani specjalnym celom politycznym. Trzymać się ona będzie poza i ponad stronnictwami politycznymi i poza ich, choćby słusznymi walkami, pozostawiając w tym względzie jednostkom swobodę osobistych sympatyj i postępowania, oczywiście w ramach nauki katolickiej i pod warunkiem należytego ustosunkowania interesów podrzędnych i prywatnych do ogólnych i najwyższych.

Mając niezawodną ufność, że najbliższa konferencja Episkopatu osiągnie w zupełności zamierzony cel i ku wielkiemu rozwojowi poprowadzi sprawę katolicką w szlachetnym kraju polskim, Ojciec Święty życzy tym pracom najlepszego powodzenia, a w zadatek obfitych natchnień i łask niebieskich z całego serca apostołskie błogosławieństwo Waszej Eminencji i poszczególnym członkom Episkopatu, biorącym udział w konferencji.

Ja zaś chętnie korzystam z tej sposobności, by Waszej Eminencji wyrazić uczucia najgłębszej czci, a całując najuniższej ręce, jestem Waszej Eminencji uniżonym i oddarym sługą.

(—) P. Kard. Gaspari.

## **Kardynał Vanutelli o międzynarodowej działalności Stolicy Apostolskiej.**

Kardynał Vanutelli, dziekan św. Kolegium, w artykule londyńskiego czasopisma „Graphic“ odpowiada na pytanie, czy wskutek pokoju laterańskiego międzynarodowa działalność papieża dozna rozszerzenia. Kardynał stwierdza, że papieństwo zawsze starało się współdziałać w ochronie sprawiedliwości i moralności w sprawach międzynarodowych. Papieństwo wyzyskiwało również każdą sposobność, by wcielić w czyn swą troskę o pokój, sprawiedliwość i przyjaźń między narodami. Dlatego niema potrzeby, by Stolica św. poddawała rewizji zasady swej działalności międzynarodowej.

Na pytanie, czy Cita del Vaticano chce wstąpić do Ligi Narodów, kardynał odpowiedział, że Kościół nie ma zamiaru ubiegać się o możliwość wywierania jakiegokolwiek wpływu świeckiego na politykę. Obecnie, po zawarciu pokoju laterańskiego, narody w razie sporów między państwowych będą chętniej zwracały się do papieża, ponieważ uznanie jego niezawisłości i suwerenności usunęło na zawsze obawę, jaką żywili katolicy całego świata w związku z jego sytuacją dobrowolnego więźnia Watykanu.

### **Żyd na łożu śmierci przeszedł na katolicyzm.**

Przed kilku dniami rozchorował się biedny żydzina w Tucholi, Salomon Schramm, od długich lat tu zamieszkały. Umieszczono go w lecznicy sióstr Elżbietanek. Gdy znalazł się w tej lecznicy, zaraz oświadczył, że chce przyjąć wiarę katolicką. Nie wierzono

mu z początku, ale wskutek ciągłych prośb z jego strony przywołano księdza, który mu udzielił sakramentu chrztu św. W poniedziałek 9 bm. obchodził ów starzec 85 rok swego życia, a tego dnia wieczorem o godzinie 11,30 zmarł, wymawiając na koniec swej ziemskiej tułaczki słowa: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus na wieki!“ Przyjęcie wiary Chrystusowej przez starego żyda na łożu śmierci wywołało niemały rozgłos w mieście, a wielki hałas wśród miejscowego żydostwa.

### **Katolik nie może być socjalistą.**

Pewien katolicki tygodnik z Poznania daje tak słuszne uwagi: Program partji socjalistycznej jest wrogi Kościołowi i religji.

1. Podług tego programu religja winna być z życia publicznego wykluczona. Państwo winno być pogańskie. Religja ze szkół usunięta. Wykłady teologiczne czyli o Bogu przy uniwersytetach, t. j. najwyższych uczelniach, zniesione. Dobra kościelne mają być zabrane. Mord dzieci przed urodzeniem dozwolony i prawnie uregulowany.

2. Gdziekolwiek socjaliści się pojawiają, wszędzie odczuje się ich szkodliwą dla religji działalność.

3. Gdziekolwiek socjaliści biorą władzę w swe ręce, zrzucają wszelką maskę i rozpoczynają walkę z religją (przykładem Rosja i Meksyk).

### **Organ Watykanu o wizycie kard. Faulhabera w Poznaniu.**

W specjalnem doniesieniu z Warszawy „Osservatore Romano“ opisuje wizytę kardynała Faulhabera w Poznaniu u kardynała, prymasa Hlonda.

„Wizyta kardynała — pisze organ watykański — wywołała w Poznaniu i w całej Polsce sympatyczne wrażenie. Fakt, że po raz pierwszy po wojnie członek episkopatu niemieckiego przekroczył granicę polską, celem złożenia uprzejmej wizyty biskupowi polskiemu, oznacza ważny krok na drodze ku ponownemu zbliżeniu się katolików obu narodów i jest zapowiedzią i początkiem ściślejszej współpracy między obu dostojnikami.

W wysokim stopniu przyczynia się do tego osoba kardynała Faulhabera, którego głęboka wiedza, serdeczność i sympatja dla Polski wszędzie wywoływały największy podziw“.

### **Poczta watykańska.**

Listy, adresowane do Ojca św., są naturalnie stemplowane w urzędzie pocztowym Miasta Watykańskiego. Pierwszy list, jaki Papież otrzymał z nowym stemplem pontyfikalnym, pochodzi z Chin. Był on wysłany pod adresem Papieża z Hong-Kongu. Ojciec św. uradowany tym zbiegiem okoliczności, mówi, iż jest szczęśliwy, że pierwszy list, jaki mu przyniesiono z nowego biura pocztowego nadszedł z kraju misyj, co do którego Kościół żywi tyle nadziei i który sercu papieskiemu jest szczególnie drogi.